

Sygn. akt III C 834/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: Katarzyna Żukowska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę

1. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 grudnia 2016 r. (sygn. akt III Nc 381/16) w całości utrzymuje w mocy;
2. zasądza od pozwanego S. S. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 listopada 2016 r. powód Syndyk masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. S. kwoty 102.505,54 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2016 r. do dnia zapłaty.

Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, pozwany wniósł od tego orzeczenia zarzuty, w których wniósł o uchYLENIE nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości.

Strony podtrzymywały stanowiska do zamknięcia rozprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

S. S., członka Kasy oraz spółdzielczą kasę (dalej (...)) łączyła umowa pożyczki odnawialnej „chwilówka”. Została ona zawarta 30 kwietnia 2012 r. Zgodnie z jej postanowieniami (...) udzielił pożyczkobiorcy uprawnienia do wielokrotnego zaciągania jednomiesięcznych pożyczek „chwilówek” w ramach przyznanego limitu w kwocie 85.000 zł. Umowa została zawarta na okres 12 miesięcy, do 30.04.2013 r. Po upływie tego okresu, w braku odmiennej dyspozycji pożyczkobiorcy złożonej na piśmie najpóźniej na 14 dni przed jego upływem, umowę uznawało się za zawartą na kolejne okresy roczne. Pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z należnymi odsetkami w terminie 1 miesiąca od dnia jego zaciągnięcia. Każda spłata zadłużenia dawała możliwość ponownego wykorzystania przyznanego limitu. Ponadto zastrzeżono w umowie, że każdorazowa wypłata kredytu następuje na podstawie pisemnej dyspozycji wypłaty przez pożyczkobiorcę. Została ona oprocentowana według zmiennej stopy procentowej wynoszącej w dniu zawarcia umowy 18% w skali roku. Zastrzeżono możliwość zmiany stopy procentowej w przypadku zmiany jednego z wskazanych w umowie parametrów (pkt 9).

W pkt 21 umowy zastrzeżono, że pożyczkobiorca wystawi i wręczy (...) weksel in blanco, jako zabezpieczenie spłaty pożyczki. W przypadku nieterminowej spłaty pożyczkodawca miał prawo wypełnić weksel, w tym opatrzyć go datą i miejscem płatności i przystąpić do jego realizacji do sumy odpowiadającej zadłużeniu (niespłaconej kwocie pożyczki wraz z odsetkami i innymi należnościami). Weksel miał być płatny w dniu i miejscu oznaczonym przez kredytodawcę według jego uznania.

W dniu zawarcia umowy pozwany zaciągnął pożyczkę w kwocie 81.600 zł i w związku z tym tego samego dnia wypłacono mu taką sumę pieniężną, co potwierdził własnoręcznym podpisem. Kolejno S. S. składał dyspozycję (opatrzoną własnoręcznym podpisem) wypłaty kwot w ramach przyznanego limitu 17 razy. Ostatnia wypłata miała miejsce 20.04.2014 r. na kwotę 81.589,17 zł (kwota pożyczki 84.989,17 zł pomniejszona o prowizję 3.400 zł). Wszelkie poprzednie pożyczki „chwilówki” pozwany spłacał.

Ostatnia pożyczka (z 30.04.2014 r.) nie została nigdy spłacona. W związku z tym kierowane były do pozwanego wezwania do zapłaty, na podany przez niego w umowie adres. Ostatecznie, wobec braku reakcji na wezwania, pismem z dnia 23.07.2015 r. Syndyk wypowiedział umowę. Następnie – po ostatecznym przedsądowym wezwaniu do zapłaty z 13 października 2015 r. – pismem z dnia 13.01.2016 r. zawiadomiono S. S. o wypełnieniu weksla i wezwano do jego wykupienia.

Zadłużenie pozwanego na dzień wypełnienia weksla, tj. 13 stycznia 2016 r., wynosiło łącznie 102.505,54 zł, w tym niespłacony kapitał 84.989,17 zł, odsetki umowne 1.113,36 zł, odsetki z tytułu należności przeterminowanych 16.295,01 zł, prowizje i opłaty 108 zł. Na kwotę całości zadłużenia powód wypełnił weksel in blanco, określając datę jego płatności na 24 lutego 2016 r., jako miejsce płatności wskazując adres (...) w W..

Należność przypadająca od pozwanego została prawidłowo wyliczona, obejmowała dokonaną na jego rzecz wypłatę w kasie, odsetki i opłaty zgodnie z regulaminem. W trakcie, gdy strony łączyła umowa pożyczki nie doszło do zmiany oprocentowania w sposób przewidziany w pkt 9 umowy, a jedynie do jego obniżenia, z uwagi na dostosowanie wysokości stopy procentowej do przepisów ustawowych (odsetki maksymalne).

Weksel nie został przez pozwanego wykupiony do daty zamknięcia rozprawy.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2015 r. Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy zmieniono postępowanie w przedmiocie upadłości (...) w W., z prowadzonego z możliwością zawarcia układu na obejmujące likwidację majątku upadłego. Syndykiem wyznaczono L. K..

Powyższe okoliczności ustalono na podstawie dowodów z dokumentów, złożonych do akt przez powoda, które nie budziły wątpliwości Sądu. Były to: postanowienia o upadłości i odpis z KRS - k. 11-19, weksel (kopia - k. 7, oryginał w sejfie), umowa – 20-22, regulamin udzielania pożyczek/kredytów odnawialnych, tabela opłat i prowizji - k. 23-28, raport zadłużenia - k. 29, wezwania do zapłaty, wypowiedzenie umowy, wezwanie do wykupienia weksla z dowodami nadania/odbioru i pełnomocnictwami - k. 30-41, statut kasy - k. 42-65, dowody kasowe wpłat i wypłat – k. 103-137, zestawienie wpłat i wypłat, szczegółowe wyliczenie księgowo dochodzonej należności - k. 138-143.

Powyżej wskazane dokumenty były wiarygodne, aczkolwiek przedstawiono je w odpisach. Sąd nie znalazł jednak jakichkolwiek podstaw do tego, aby odmawiać im z tego powodu wiary. Zostały one poświadczone przez adwokata. Powołane powyżej dowody stanowiły dokumenty prywatne, nie mogło jednak budzić wątpliwości, że - z uwagi na łączący strony stosunek prawny - mogły one stanowić w zasadzie jedyny sposób wykazania okoliczności związanych z łączącym strony stosunkiem prawnym i jego wykonaniem.

Brak było dowodów, którym Sąd odmówiłby wiarygodności.

Wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty i doprecyzowane na rozprawie, zostały oddalone. Przedmiotem tych dowodów miałyby być okoliczności związane z zawarciem umowy, zmuszeniem pozwanego do jej zawarcia, wprowadzeniem go w błąd co do jej spłaty. W kontekście

powoływanych przez niego okoliczności, niewątpliwie wskazywał on na wady oświadczenia woli takie jak błąd, czy groźba. Skuteczne powołanie się na takie wadliwości wymaga jednak uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, co powinno nastąpić w ciągu roku od wykrycia błędu lub ustania groźby i powinno być dokonane na piśmie. Umowa została zawarta w kwietniu 2012 r., zaś wypowiedziana w październiku 2015 r. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na to, że złożył pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli. Kierując się nawet jak najdalej idącą oraz przychylną dla niego wykładnią oświadczeń i ewentualnie traktując zarzuty od nakazu zapłaty jako tego rodzaju czynność, należało mieć na uwadze, że pismo je zawierające zostało doręczone powodowi 31.05.2017 r. Roczny termin na uchylenie się od skutków złożonego oświadczenia woli w takiej sytuacji nie mógł być dotrzymany. W takich okolicznościach prowadzenie postępowania w kierunku ustalenia okoliczności związanych z wadami oświadczenia woli było bezprzedmiotowe.

Ubocznie należy wskazać, że okoliczności przedstawione przez pozwanego w zarzutach, a dotyczące zawarcia umowy nie wskazywały w jakikolwiek sposób na błąd w rozumieniu art. 84 k.c. Podpisanie jej na skutek zagrożenia przez (...) zobowiązaniem go do spłaty innych zaległych należności nie stanowiło zaś groźby bezprawnej w rozumieniu art. 87 k.c. Możliwość skorzystania przez wierzyciela z przysługujących mu uprawnień w razie zalegania przez dłużnika z wykonaniem wzajemnego zobowiązania jest uprawnieniem, którego nie można było uznać za sprzeczne z prawem. Mając to na uwadze wnioski o przesłuchanie świadków oddalono.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, kierując się tym, że zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawę do rozpoznania sprawy i nie było okoliczności niewyjaśnionych. Ponadto pozwany wnosił o przesłuchanie go na te same okoliczności co świadków, tak więc z powyżej wskazanych względów dowód ten nie miałby znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powód oparł swoje roszczenie na wekslu własnym, niezpełnym w chwili wystawienia, który został uzupełniony zgodnie z łączącym strony porozumieniem. Należało więc wziąć pod uwagę przepisy prawa wekslowego, przede wszystkim art. 1, 10 i 110 tego aktu prawnego.

W ustaleniach faktycznych i części poświęconej ocenie dowodów wskazano, że strona powodowa wykazała zasadność dochodzonej kwoty, poprawność obliczenia należności oraz stosunek prawny, który stał u podstaw wystawienia i wypełnienia weksla. Udowodniono wymagalność kwoty, wskazano na zdarzenia, które uzasadniały i uprawniały syndyka do wypełnienia weksla. Podkreślić przy tym należy, że wykazanie zasadności zarzutów pozwanego spoczywało wyłącznie na nim, jako zobowiązanym wekslowo. Nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, zważywszy na charakter stosunku, na którym oparto powództwo, że w procesie wszczętym na podstawie weksla to na stronie pozwanej, zaprzeczającej istnieniu lub ważności tego papieru wartościowego, spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności, które mają to potwierdzić.

Pozwany dopiero po wniesieniu zarzutów (na rozprawie) kwestionował ważności weksla.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że „formalna” poprawność weksla i jego ważność z tego punktu widzenia nie budziła wątpliwości Sądu; zawierał on wszelkie niezbędne elementy określone w przepisach prawa.

Zarzuty S. S. sprowadzały się do kwestionowania wypełnienia weksla zgodnie z porozumieniem wekslowym (art. 10 prawa wekslowego). Wywodził, że w takiej sytuacji był on nieważny. Pozwany argumentował, że weksel miał zabezpieczać jedynie pożyczkę, a nie odsetki, czy inne kwoty. Uzupełnienie weksla sumą kwoty pożyczki, odsetek itd. wykraczało poza porozumienie, co miało skutkować jego nieważnością.

Z powyższym wywodem dotyczącym nieważności nie można było się zgodzić. W orzecznictwie zasadnie wywodzi się, że uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem nie powoduje ani jego nieważności ani tego, że zobowiązanie wekslowe miałyby nie powstać. Kwestia ta właściwie nie budzi żadnych wątpliwości. Wypełnienie weksla wyższą sumą niż wynosiło rzeczywiste zadłużenie jego wystawcy zgodnie ze stosunkiem podstawowym, oznacza jedynie częściową

niezgodność tej sumy z porozumieniem wekslowym. Przyjęcie w takiej sytuacji skutku w postaci niepowstania odpowiedzialności wystawcy w ogóle przeczyłoby z pewnością gwarancyjnej funkcji weksla in blanco (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001, II CKN 25/00). W takiej sytuacji co najwyżej może nastąpić tzw. redukcja zakresu odpowiedzialności wekslowej wystawcy do granic, w których treść weksla (suma wekslowa) odpowiada zadłużeniu wystawcy ze stosunku podstawowego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17.01.2008 r., III CSK 193/07).

Sąd nie stwierdził, aby zachodziła niezgodność weksla z porozumieniem. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, aby zakres jego zobowiązania był inny niż określony w wekslu. Został on bowiem wystawiony zgodnie z zapisami porozumienia zawartego w umowie pożyczki. Weksel zabezpieczał co prawda terminowość „spłaty pożyczki”, jednak w celu ustalenia rzeczywistej treści porozumienia wekslowego i woli stron, wystarczyło odwołać się do dalszej części zapisu pkt 21 umowy pożyczki. Wskazano tam na wypełnienie weksla do sumy odpowiadającej zadłużeniu na podstawie łączącej powoda i pozwanego umowy. Uwzględniając zaś, że zapis ten znajdował się w umowie pożyczki, gdzie w jej wszystkich postanowieniach wyraźnie wskazano co składa się na zadłużenie (nie tylko kwota pożyczki, lecz również odsetki i opłaty), oczywistym musiało być, że strony objęły w ramach deklaracji swoim zamiarem możliwość wypełnienia weksla do kwoty odpowiadającej wszystkim należnościom wynikającym z łączącego je stosunku prawnego.

Pozwany w zarzutach podnosił, że zgodnie z pkt 8 umowy, tzw. „chwilówka” powinna być wypłacona na podstawie pisemnej dyspozycji pożyczkobiorcy. Twierdzenia S. S. nie zostały udowodnione i stały w sprzeczności z wiarygodnym materiałem przedłożonym przez powoda. Wyżej już wskazano, że syndyk przedstawił szczegółowe wyliczenia dochodzonej należności, wskazano sposób jej obliczenia, który pozostawał w zgodzie z zapisami umowy i regulaminu udzielania kredytów (...). Ponadto (...) dołączył dokumentację dotyczącą faktycznego wypłacenia pozwanemu pieniędzy - dokumentację finansową obrazującą dokonywane wypłaty i wpłaty, które zawierały własnoręczny podpis pożyczkobiorcy.

W ocenie Sądu przedstawione przez powoda dokumenty były wystarczające do tego, aby uznać, że w sposób dostateczny wykazał on, że weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem. Ponadto syndyk wywodził, że pisemne dyspozycje zostały złożone – stanowiły je podpisy złożone na dowodach wypłaty z kasy. Sąd podzielił takie rozumowanie, gdyż w umowie nie sprecyzowano co należy rozumieć przez „pisemną dyspozycję”, zaś dowód wypłaty niewątpliwie stanowił własnoręczne potwierdzenie pożyczkobiorcy jej złożenia. Nawet pomimo braku takiej pisemnej dyspozycji, pozwany nie wyjaśnił jaki skutek mógł mieć jej brak. Analizując treść umowy nie sposób było stwierdzić, że w takiej sytuacji mogło dojść do nieważności czy bezskuteczności udzielenia kolejnej pożyczki „chwilówki” w ramach umowy. Pisemna dyspozycja to jedynie dodatkowy wymóg formalny, zawarty w umowie i nie wpływający w jakikolwiek sposób na prawa i obowiązki stron. Mógłby mieć on co najwyżej znaczenie dowodowe, w przypadku takiej sytuacji jak rozważana, a więc faktycznej wypłaty pomimo braku pisemnej dyspozycji kredytobiorcy. W tym zakresie jednak każdy inny dowód na piśmie pozwalał na poczynienie ustaleń w zakresie wykonania umowy. Nie mogło budzić wątpliwości, że wypłata została dokonana na rzecz pozwanego, nastąpiło to w ramach umowy łączącej strony, (...) wypłacił kwotę pożyczki, zaś S. S. przyjął zaoferowane mu środki do swojej dyspozycji. Nie doszło do zmiany umowy, obie strony w sposób dorozumiany zaakceptowały taką sytuację. Pożyczkobiorca powinien więc spełnić swoje zobowiązanie, stosownie do postanowień łączącego go z Kasą stosunku prawnego.

Pozwany powoływał się na abuzywność zapisów stosowanych w umowach (...), a dotyczących porozumienia wekslowego, czy zmiennego oprocentowania pożyczki. Strony nie powoływały wyroków (...), które zostałyby wydane w odniesieniu do powodowej Kasy i omawianych zapisów. Oczywiście było, że zapisy te można było badać w oparciu o inne podobne niedozwolone postanowienia wpisane do rejestru, jednak w ramach niniejszej sprawy należało dokonać tzw. kontroli indywidualnej abuzywności. Taka kontrola wymagała zaś postępowania dowodowego; wykazania, że dana klauzula nie była uzgadniana indywidualnie, a także, że kształtowała prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (por. art. 385<sup>1</sup> k.c.). W tym zakresie zabrakło jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej stron, co uniemożliwiło przeprowadzenie skutecznej kontroli. O ile sam fakt

indywidualnego uzgodnienia postanowienia mógłby obciążać powoda (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.p.c., jako szczególny wobec ogólnych zasad dowodzenia wynikających z art. 6 k.c.), to pozostałe niezbędne do wykazania kwestie wymagały udowodnienia przez pozwanego. Nie można bowiem automatycznie wywodzić z samego faktu uznania danego podobnego postanowienia za niedozwolone i wpisania go do rejestru, że w konkretnej indywidualnej sprawie również mało taki charakter.

Sąd nie dopatrył się abuzywności w postanowieniu pkt 21 umowy, dotyczącego porozumienia wekslowego. Zapis „inne należności” akcentowany przez pozwanego jest co prawda ogólny, jednak nie sposób odczytywać go w oderwaniu od pozostałych postanowień umownych, które takie inne należności precyzyjnie określają. Nawet gdyby twierdzić, że postanowienie to jest niejasne, w świetle powyższego wyводу, reguł wykładni oświadczeń woli i przedstawionego materiału nie sposób było stwierdzić, że kształtowało prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Pkt 9 umowy, który przewidywał zmienność oprocentowania rzeczywiście wprowadzał daleko idącą swobodę po stronie Kasy, co do podstaw dokonania takiej zmiany. Brak kryteriów umożliwiających zapoznanie się przez stronę stosunku prawnego (konsumenta) ze sposobem i warunkami zmiany wysokości naliczania odsetek mogło spełniać przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. i taki zapis można byłoby uznać za bezskuteczny. Zważyć jednak należało, że w takiej sytuacji strony umowy związane były jej treścią w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że w przypadku stosowania klauzuli abuzywnej należy dążyć do utrzymania umowy w mocy z wyłączeniem niedozwolonego postanowienia. W powołanym powyżej pkt 9 umowy wyeliminowanie zapisu o zmienności oprocentowania powodowało, że w mocy należało utrzymać pozostałe jego postanowienia, a więc stałe oprocentowanie w wysokości 18,00%, nie wyższe niż odsetki maksymalne (w dacie zawarcia umowy czterokrotność kredytu lombardowego NBP). Powód wykazał, że w trakcie, gdy strony łączyła umowa pożyczki nie doszło do zmiany oprocentowania na podstawie powołanego powyżej zapisu. Jedyna zmiana jaka nastąpiła, to obniżenie oprocentowania, w celu dostosowania jego wysokości do odsetek maksymalnych. W związku z tym naliczanie odsetek wg stałego oprocentowania odpowiadało treści stosunku prawnego, nawet po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej, stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i znajdowało w nim podstawę prawną. Pozwany nie wykazał, że naliczone odsetki zostały obliczone w inny sposób.

Podsumowując. Wszelkie zarzuty pozwanego były bezzasadne i/lub nieudowodnione. Mając to na uwadze, powództwo należało uwzględnić i zasądzić od S. S. na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem, uwzględniając przepisy prawa wekslowego, w tym art. 101 w zw. z art. 1 i 10 tej ustawy. O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 par. 1 i 2 k.c. Należne one były wierzycielowi od dnia następnego od wskazanej w wekslu daty jego płatności.

Wobec tego na podstawie art. 496 k.p.c. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 grudnia 2016 r. należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. Pozwany, jako strona która przegrała proces, zobowiązany był do zwrotu poniesionych przez powoda kosztów, na które składały się: opłata od pozwu w postępowaniu nakazowym (1.282 zł) wynagrodzenie pełnomocnika według minimalnych stawek obowiązujących w dacie wszczęcia sprawy w postępowaniu nakazowym (3.600 zł) i opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł). Sumę tych kwot, przyznanych w nakazie zapłaty, należało więc zasądzić od S. S. na rzecz Syndyka, tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto, mając na uwadze § 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz stawkę wynikającą z § 2 pkt 6 tego aktu prawnego, dodatkowo należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda, jako zwrot kosztów – wynagrodzenie adwokata w pełnej wysokości po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty - kwotę 1.800 zł.